

KVWOLNEJ POLSKE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

M.p. środa 23 kwietnia 1942 r.
Nr. P-66, B.

DEPESZE

/Wydanie wieczorne/

GENERALOWIE ANDERS I KOPAŃSKI W LONDYNIE.

Londyn. 22/IV /R/ Dowódca wojsk polskich w Rosji gen. Anders przybył samolotem do Londynu ze Środkowego Wschodu. Wraz z nim przybył do Anglii Dowódca S.B.S.K. gen. Kopański. Na lotnisku witał obu generałów szef sztabu głównego gen. Klimecki. Po południu Naczelnym Wódcą Gen. Sikorski przyjął obu przybyłych generałów.

NIEMCY BOJĄ SIĘ O NORWEGIE.

Londyn. 22/IV /R/ Obawiając się inwazji brytyjskiej na Norwegię. Hitler wysłał tam szereg nowych dywizji celem wzmocnienia obrony wybrzeży Norwegii. Dywizje te, jak donosi norweska agencja telegraficzna w Londynie, zapatrzone są w sprzęt najnowszej typu i posiadają również broń pancerną. Wszystkie możliwe do lądowania miejsca zostały zabarykadowane i wyposażone w umocnienia oraz w zapory p-ocelgowe.

Po za ruchliwością wojskową i morską, jaką Niemcy rozwijają w Trondheim i w Narwiku, Niemcy zamienili półwysep Bodø w jedną potężną twierdzę. Lotnisko w Bodø oraz zabudowania wojskowe zostały przez Niemców zaminiowane. Zabezpieczono również przewody elektryczne w całej tej okolicy, jak i linię kolejową, która prowadzi do Bodø. Do prac tych ściągnięto znaczne ilości zwerbowanych robotników.

Jednocześnie niemieckie władze okupacyjne w Norwegii rozpoczęły nową kampanię przeciwko tym Norwegom, o których wiadomo, że sympatyzują z W. Brytanią. By złamać wzrastający opór aresztowano i uwieziono setki nauczycieli, kupców, duchownych, adwokatów, dziennikarzy, inżynierów oraz robotników, pracujących w przemyśle.

BUNTY WŚRÓD WOJSK NIEMIECKICH.

Londyn. 22/IV /R/ Nadeszły tu wie

donosów o buntach wśród wojsk niemieckich, stacjonujących w Liege w Belgii. W górach Sainte oraz w niektórych okęgach prowincji Liege słyszano strzały karabinów. Niemieckie władze okupacyjne zażądały od policji belgijskiej, by nie robiła żadnych dochodzeń w tej sprawie.

DAJSZE PLANY WALKI Z "OSIĄ"

Londyn. 22/IV /R/ Po powrocie do Waszyngtonu z podróży do Anglii specjalny pełnomocnik prez. Roosevelta dla spraw istot wojennych P. Hopkins oświadczył, że "nasi przeciwnicy nie powinni być niedoceniani. Musimy rzucić do walki celem osiągnięcia zwycięstwa wszystko, co mamy do dyspozycji." P. Hopkins wskazał w szczególności na konieczność zespolenia wysiłku sprzymierzonych zwłaszcza w zakresie żeglugi morskiej. Rozwiązanie zagadnienia pomocy dla Rosji, W. Brytanii, Chin i Australii wymaga, jak to stwierdzono w czasie narad sztabowych w Londynie, ogromnej ilości statków oraz istotnego oddania do wspólnej dyspozycji wszystkich statków państw sprzymierzonych. Należy wykorzystać w najlepszy możliwy sposób istniejące drogi morskie dla żeglugi sprzymierzonych. Odpowiednie kroki są już podejmowane. P. Hopkins wyraził się następnie z zaufaniem na temat realizacji programu budowy nowych statków przez państwa sprzymierzone.

Podkreślił on również, że duch bojowy w Anglii jest doskonały i że zagięnienie uodpornienia społeczeństwa pod względem moralnym nie istnieje ani w W. Brytanii, ani też w innych krajach sprzymierzonych. P. Hopkins dodał, że w rozmowie z ambasadorem sowieckim w Londynie Majskim mógł się przekonać, że Rosjanie patrzą z ufnością na dalszy przebieg wojny.

"NAPRZOD DZIS A NIE JUTRO".

Waszyngton. 22/IV /R/ Amerykański minister spraw zagranicznych Cordell Hull po powrocie do Waszyngtonu z urlopu zdrowotnego rzucił nowe hasło dla polityki St. Zjednoczonych. Oświadczył on, że Ameryka musi postępować w myśl zasady: "Naprzód dziś, a nie jutro". Minister Hull dodał, że rozwój produkcji wojennej w St. Zjednoczonych prześcignął wszystko to, co było można przypuszczać w pierwszym roku wojny. Wzmożona produkcja amerykańska, oddana do dyspozycji się walczących, zapewni zwycięstwo nad wrogami.

LIKWIDACJA IZOLACJONIZMU W AMERYCE.

Chicago. 22/IV /R/ Kongres opozycyjnej partii republikańskiej w Ameryce przyjął uchwałę, wzywającą do prowadzenia wojny aż do osiągnięcia całkowitego zwycięstwa. Uchwała stwierdza następnie, że po wojnie "odpowiedzialność narodu amerykańskiego nie będzie mogła ograniczać się do terytorialnych rubieży St. Zjednoczonych." Przyjęcie tej uchwały uważane jest za zwycięstwo byłego kandydata na prezydenta St. Zjednoczonych Willkiego nad grupą izolacjonistów.

NARADY W AMERYCE W SPRAWIE VICHY.

Londyn. 22/IV /Londyn-Radio/Między rządami W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Kanady odbywają się narady w sprawie ustalenia dalszego stosunku do rządu Vichy po objęciu władzy przez Laval'a. Jak wiadomo, W. Brytania nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z rządem Vichy. Natomiast St. Zjednoczone i Kanada posiadają swe przedstawicielstwa w Vichy.

Przy ustalaniu stosunku tych trzech mocarstw anglosaskich wzięta będzie pod uwagę wiadomość, że rząd Petaina wydał w ręce Japonii 60.000 ton francuskich statków handlowych w Indochinach. Koła wolnych Francuzów donoszą, że układy w tej sprawie prowadzone były 5 do 6 miesięcy temu, mniej więcej w tym samym czasie, kiedy gen. Rommel otrzymywał po moc w dostawach z Francji.

ROZSTRZELANIE 4 CZECHÓW.

Jerozolima 22/IV /R/ 4 dalszych Czechów skazano na śmierć i stracono w Pradze za uprawianie "gospodarczego sabotażu". Trzech innych Czechów Niemcy skazali na 5 do 8 lat ciężkich robót za podobne "przestępstwo".

JAPONIA OSKARZA ROSJĘ SOWIECKĄ.

Londyn. 22/IV /R/ Organa praso we "Pesi", powołując się na doniesienia z Japonii, wysuwają obecnie twierdzenie, że bombowce amerykańskie, które bombardowały Tokio, oraz inne miasta japońskie, startowały z baz sowieckich. Dziennik rzymski "Gazetta del Popolo" utrzymuje, że fakt ten został stwierdzony z całą pewnością. Pismo dodaje, że "jest rzeczą pewną, iż Japończycy pomyślą o odwiecie przeciwko Rosji sowieckiej."

AKCJA LOTNICTWA SPRZYMIERZONYCH NA PACYFIKU.

Melbourne. 22/IV /R/ Pierwszy komunikat naczelnego dowództwa sprzymierzonych na południowo-wschodnim Pacyfiku doniósł o nalotach sojuszników na bazy japońskie w okupowanych Indiach Holenderskich, na Nowej Gwincei oraz na wysepce Timor. W czasie niedzielnego nalotu na Rabaul ugodzono bombami w statek oraz zabudowania lotniska, a ponadto bombardowano wodnoskatowce. W Salamau bombowce sprzymierzonych uszkodziły hangary oraz inne zabudowania. W niedzielę w nocy sprzymierzeni dokonali nalotu na Kolopang na wyspie Timor.

WALKI NA FILIPINACH.

Waszyngton. 22/IV /R/ Wydany tu komunikat wojenny stwierdza, że na Filipinach ciężkie działania japońskie ostrzeliwały nadal wyspę Corregidor z pozycji na półwyspie Bataan oraz Cavite. Są pewne szkody i ofiary. Naloty nieprzyjacielskie zmniejszyły się natomiast znacznie. Dalsze oddziały japońskie lądowały znów na wyspie Panay. W północnej części tej wyspy toczą się dalsze walki, przy czym wróg został narazie powstrzymany dzięki przeciwnatarciom wojsk amerykańsko-filipińskich.

SPRAWA OBRONY INDII.

Nowe Delhi. 22/IV /R/ Przemawiając drogą radiową dowódca wojsk brytyjskich w Indiach gen. Wavell oświadczył, że natychmiastowe niebezpieczeństwo grozi Indiom jedynie ze strony nalotów japońskich. Lecz, do dał generał, Japończycy nie będą mogli bombardować miast w Indiach tak silnie i tak nieprzerwanie, jak Niemcy bombardowali W. Brytanię a Anglię - Niemcy. Gen. Wavell zwrócił się następnie do ludności o wzięcie udziału w obronie przeciwlotniczej.